

Radary Iskra mierzą dobrze, kiedy umie się ich używać

Data publikacji: 21.09.2013 16:15

Przyjmować mandat, czy nie przyjmować-oto jest pytanie! Od kilku miesięcy niektórzy kierowcy zatrzymani za prędkość, nie znajdują jednoznacznej odpowiedzi, bo jak tu się nie kłócić z funkcjonariuszem, kiedy szybkościomierz w samochodzie pokazuje znacznie mniej niż policyjny radar Iskra, nie raz oskarżany o fałszowanie wyników? Kierowcy mówią, że urządzenia nie nadają się do pracy na drodze, a Policja uspokaja - radary są bezbłędne, pod warunkiem, że używa się ich zgodnie z zaleceniami producenta

□

Polska Policja na co dzień pracuje na 400 radarowych miernikach prędkości Iskra-1. Zaletami ręcznego radaru, potocznie nazywanego „suszarką”, są przede wszystkim: krótki czas pomiaru (0,17 s), zakres pomiaru od 10 do 240 km/h oraz gotowość do pomiaru w niecałe 3 sekundy. Co więcej, pomiaru prędkości można dokonać z jadącego samochodu i przez szybę samochodu, co sprawdza się podczas pościgu za piratem.

Nic dziwnego, że Policja polubiła rosyjski wynalazek – jego używanie jest proste, szybkie i możliwe w różnych okolicznościach. Wydawałoby się, że Iskra jest idealną bronią na kierowców, którzy nie liczą się z ograniczeniami, ale czy nowoczesne radary naprawdę mierzą tak, jak powinny i nie prowadzą do zatrzymań osób, które nie popełniły wykroczenia?

"Polska policja od lat używa nielegalnie około 2 000 radarów. Mamy na to twarde dowody, Domagamy się wycofania z użytku tych nielegalnych mierników radarowych" – piszą na popularnym portalu społecznościowym organizatorzy [akcji, zrzeszającej osoby, domagające się zaprzestania używania suszarek](#). Powód? Ich zdaniem radary mają niską odporność na zakłócenia pola magnetycznego, co może prowadzić do fałszowania wyników pomiaru prędkości.

Bez względu na to, kto ma racje co do dokładności pomiaru radaru, oficjalnie urządzenia spełniają wszelkie wymagania zawarte w polskim prawie, co potwierdza decyzja wydana przez Prezesa Głównego Urzędu Miar, jedynej instytucji w Polsce, która bada wszystkie urządzenia pomiarowe oraz wystawia dokumenty, na podstawie których korzystanie z nich jest legalne.

Decyzja Urzędu nie przez wszystkich została uznana za właściwą. W kwietniu, po emisji w Programie 3 Polskiego Radia głosnego reportażu „Nielegalne suszarki” dziennikarz Tomasz Jeleński poinformował prokuraturę o popełnieniu przestępstwa poświadczenia nieprawdy przez urzędników GUM. Sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście.

W komunikacie z 18 września opublikowanym także [na stronie Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie](#) czytamy: **- Przeprowadzone testy pokazały, że dokonując pomiaru zgodnie z instrukcją, urządzenia rzetelnie pokazują prędkość. Z podobnie działających urządzeń korzystają policje innych krajów.**

Zdaniem Policji, wszelkie zastrzeżenia co do rzetelności pomiaru Iskrą są nieuzasadnione, co potwierdzać mają testy przeprowadzone na zlecenie Komendanta Głównego Policji, których wyniki zobaczyć można [tutaj](#). Z testów wynika, że zmierzona prędkość zawsze odzwierciedla tą realną. Ewentualne błędy w pomiarach wynikać mają z nieprawidłowego, niezgodnego z instrukcją, sposobu korzystania z urządzenia.

Co do jednego należy się zgodzić – Iskry mierzą dobrze, kiedy używa się ich poprawnie, tak, jak zalecił producent. Co

jednak z kierowcami, na których pomiaru Iskrą dokonali funkcjonariusze, używający urządzenia niezgodnie z instrukcją?

Obecnie toczą się rozprawy kierowców, którzy odmówili przyjęcia mandatu za prędkość, wydanego na podstawie pomiaru Iskrą. Jednemu z nich udało się wygrać – do udowodnienia błędu potrzebny był jednak człowiek z potężną wiedzą techniczną. Kierowca, a zarazem inżynier elektroniki i programista spod Krakowa udowodnił przed sądem, że funkcjonariusze, na których trafił, nie potrafili obsługiwać radaru i źle zmierzili prędkość.

Polska Policja nadal będzie używała fotoradarów, które posiadają świadectwo legalizacji. Kierowcom pozostaje jeździć zgodnie z przepisami i mieć nadzieję, że funkcjonariusz, który mierzy w nich suszarką wie jak poprawnie jej używać.

(red.)